

Temat: Kiedy pacyfista musi być militarystą – poezja Krzysztofa Kamila Baczyńskiego (cz.1).



Dwie sanitariuszki i ranny powstaniec (po prawej) z batalionu "Parasol" po wyjściu z kanału na ulicy Wareckiej przy Nowym Świecie. Pośrodku stoi Maria Stypułkowska-Chojecka ps. „Kama”. Po prawej - Krzysztof Palester ps. „Krzych”.
Joachim Joachimczyk, domena publiczna

Jakie znaczenie dla ludzi miała i ma pamięć o II wojnie światowej? Jak zapamiętali tamten tragiczny czas ci, którzy go przeżyli? W jaki sposób pamięć o wojnie czy o powstaniu warszawskim funkcjonuje w świadomości współczesnych Polaków? Jak współczesna młodzież spostrzega ludzi i wydarzenia tamtego czasu?

Należy zastanowić się nad tymi pytaniami. Czas wojny ma znaczenie wielowymiarowe, którego nie sposób zamknąć w obrębie jednego tematu. Przede wszystkim jest to pamięć o milionach ofiar. II wojna światowa stała się nie tylko synonimem ludobójstwa, lecz także symbolem bardzo wielu indywidualnych historii, które wpisały się w tragizm tamtych czasów.

Już wiesz:

1. Sięgnij do różnych źródeł wiedzy i na tej podstawie przypomnij sobie historyczny kontekst powstania warszawskiego.
2. Obejrzyj paradokumentalny film *Dzień czwarty* w reżyserii Ludmiły Niedbalskiej z 1984 r. i film *Baczyński* w reżyserii Kordiana Piwowarskiego z 2013 r. W pierwszym filmie w rolę Baczyńskiego wcielił się Krzysztof Pieczyński, natomiast w filmie Piwowarskiego tytułową postać grał Mateusz Kościukiewicz.
3. Poszukaj w internecie i wysłuchaj piosenki *Pokolenie Kolumbów* w wykonaniu Tadeusza Woźniaka. Słowa do tego tekstu napisał Zbigniew Kabata, poeta i członek oddziału partyzanckiego AK „Jędrusie”.

Teksty kultury

Ćwiczenie 1

Porozmawiaj z rodzicami, dziadkiem, babcią, opiekunami czy rodzeństwem (ewentualnie z przyjaciółmi) na temat sytuacji młodzieży w czasie powstania warszawskiego.



Krzysztof Kamil Baczyński

Krzysztof Kamil Baczyński (1921–1944) - jest uważany za najwybitniejszego poetę tworzącego w okresie II wojny światowej. Jego biografia doskonale wpisuje się w historię pokolenia Kolumbów (tj. młodość przypadająca na czasy wojny, edukacja akademicka na tajnych kompletach Uniwersytetu Warszawskiego, walka w Szarych Szeregach w batalionie AK „Zośka”, wielka miłość do [Barbary Drapczyńskiej](#) zwieńczona małżeństwem, śmierć w czwartym dniu powstania warszawskiego). Podczas okupacji ukazały się cztery publikacje poetyckie Krzysztofa Kamila Baczyńskiego: *Zamknięty echem* (1940), *Dwie miłości* (1940), *Wiersze wybrane* (1942) i *Arkusze poetycki* (1944). Dwa ostatnie zbiory poeta opublikował pod pseudonimem Jan Bugaj.

Życiorys Krzysztofa Kamila Baczyńskiego stanowił tragiczną biografię artysty, którego młodość została zdeterminowana dramatem wojny i naznaczona jej piętnem. Baczyński, który w czasie okupacji jako 23-letni artysta osiągnął dojrzałość artystyczną, w trudnych warunkach konspiracyjnych zyskał uznanie czytelników.

Znajomi i przyjaciele dobrze zapamiętali niezwykłą osobowość Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. W ich opinii poeta był szczupłym, niewysokim, delikatnym, wrażliwym mężczyzną, który cierpiał z powodu słabego serca i astmy. Jednak w 1943 r. Krzysztof Kamil Baczyński został żołnierzem Grup Szturmowych Szarych Szeregów AK.

Ćwiczenie 2

Zapoznaj się z innymi źródłami opisującymi postać Baczyńskiego, np: Bartłomiej Szleszyński *Życie i twórczość Krzysztofa Kamila Baczyńskiego*.

Teksty kultury (II)

Czytanie poezji Krzysztofa Kamila Baczyńskiego nie jest łatwe. Przede wszystkim dlatego, że wiersze tego poety odnoszą się do najbardziej skrajnych doświadczeń. Niewątpliwą trudność sprawiać metaforyka zawarta w liryce Baczyńskiego, niezwykle oryginalna, ale skomplikowana i trudna dla przeciętnego odbiorcy.



Powstanie warszawskie: Żołnierze zgrupowania „Radosław” po kilku godzinnym przejściu kanałami z placu Krasińskich do ulicy Wareckiej na Śródmieście, nad ranem 2 IX 1944. Pierwszy od lewej (w hełmie) Tadeusz Rajszczyk ps. „Maszynka” z batalionu „Miotła”.

Kontekstem ułatwiającym czytelnikom odbiór twórczości autora *Arkusza poetyckiego* może być uwzględnienie tradycji, do których Baczyński odwoływał się w swoich lirykach. Trzeba dostrzec najważniejsze inspiracje, np. odwołania do poezji romantycznej (zwłaszcza do liryki Juliusza Słowackiego i Cypriana Kamila Norwida), poezji młodopolskiej i poezji awangardowej (zwłaszcza do poetyki katastrofizmu). Baczyński nie jest jednak w żadnym wypadku epigonem tych tradycji i każde nawiązanie wiąże się z różnego rodzaju przekształceniami zapożyczanego wzorca. Niewątpliwie z ducha młodopolskiego są zaczerpnięte pewne upodobania poety w zakresie obrazowania, takie jak: nastrojowość, estetyzm, nierealność. To samo można powiedzieć o innych cechach typowych dla tego przedstawiciela Kolumbów, tj. o ekspresji przeżyć osobistych i przedstawianiu metafizycznego niepokoju.



Żołnierze Armii Krajowej w walkach podczas powstania warszawskiego.

Inspiracje romantyczne, po które sięga Krzysztof Kamil Baczyński, znajdują swój wyraz na wielu płaszczyznach. Wybiera on wzorzec [poezji tyrtejskiej](#), dzięki czemu w sposób oczywisty wpisuje się w tradycję poezji wieszczej, chętnie nawet wykorzystuje konwencję „mowy wysokiej”, retorycznej i deklamacyjnej, zwróconej do zbiorowości. I choć poecie zdarza się nawiązywać do etosu rycerskiego, to te inspiracje od razu stają się punktem wyjścia głębokiej refleksji o charakterze etycznym.

Podstawowym dylematem w poezji Baczyńskiego jest rozterka pacyfisty, który jest przekonany o konieczności militarnego zaangażowania w wydarzenia otaczającej go rzeczywistości. Nie jest to jednak wyłącznie kwestia walki zbrojnej z okupantem, ale wielka próba naprawy świata, jakiś rodzaj fundamentalnej walki dobra ze złem. Autor *Arkusza poetyckiego* ustawicznie poddaje ocenie moralnej kwestię zaangażowania się jednostki w działania zbrojne. Koncepcja moralności reprezentowana przez Baczyńskiego wyrasta z osobliwej religijności poety. Jest ona szczególnie, ponieważ z założenia nie ma za wiele wspólnego z religią zinstytucjonalizowaną.

Krzysztof Kamil Baczyński *Z głową na karabinie*

Nocą słyszę, jak coraz bliżej
drżąc i grając krąg się zaciska.
A mnie przecież zdrój rzeźbił chyży,
wyhuśtała mnie chmur kołyska.

A mnie przecież wody szerokie
na dźwigarach swych niosły płaki
bzu dzikiego; bujne obłoki
były dla mnie jak uśmiech matki.

Krąg powolny dzień czy noc krąży,
ostrzem świszcząc tnie już przy ustach,
a mnie przecież tak jak innym
ziemia rosła tęga – nie pusta.

I mnie przecież jak dymu laska
wytryskała gołębia młodość;
teraz na dnie śmierci wyrastam
ja – syn dziki mego narodu.

Krąg jak nożem z wolna rozcina,
przetnie światło, zanim dzień minie,
a ja prześpię czas wielkiej rzeźby
z głową ciężką na karabinie.

Obskoczony przez zdarzeń zamęt,
kręgiem ostrym rozdarty na pół,
głowę rzucę pod wiatr jak granat,
piersi zgniecie czas czarną łapą;

bo to była życia nieśmiałość,
a odwaga – gdy śmiercią niosło.
Umrzeć przyjdzie, gdy się kochało
wielkie sprawy głupią miłością.

4 grudnia 1943 r.

Krzysztof Kamil Baczyński, *Z głową na karabinie*, [w:], *Wiersze wybrane*, oprac. J. Święch, Wrocław 1989, s. 226–227.

Ćwiczenie 3.1

Wskaż i omów, jakie dwie sfery przeciwstawia sobie poeta w pierwszej części tekstu. W swojej odpowiedzi uwzględnij perspektywy czasowe, na jakie wskazuje artysta.

Ćwiczenie 3.2

Zacytuj z tekstu i nazwij (minimum po trzy) środki stylistyczne, które wpływają na opozycyjność dwóch rzeczywistości przywołanych w liryku Baczyńskiego.

Ćwiczenie 3.3

Osoba mówiąca w liryku *Z głową na karabinie* określa siebie jako „syna dzikiego swego narodu”. Wskaż, jakie aspekty z życia żołnierza wylicza artysta.

Ćwiczenie 3.4

Zinterpretuj – w kontekście losów pokolenia Kolumbów – jakie przesłanie wypływa z dwóch ostatnich wersów utworu: „Umrzeć przyjdzie, gdy się kochało / wielkie sprawy głupią miłością”.

Ćwiczenie 3.5

Określ nastrój wiersza.

Ćwiczenie 3.6

Przeczytaj utwór *Elegia o ... chłopcu polskim* Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, a następnie napisz analizę i interpretację tego wiersza. W swojej pracy zwróć uwagę na rolę i funkcję zdrobnień, a także na symbolikę, które pojawiają się w tym tekście.

Katastrofizm generacyjny

Krzysztof Kamil Baczyński *Pokolenie*

Wiatr drzewa spienia. Ziemia dojrzała.
Kłosa brzuch ciężki w górę unoszą
i tylko chmury – palcom czy włosom
podobne – suną drapieźnie w mrok.

Ziemia owoców pełna po brzegi
kipi sytością jak wielka misa.

Tylko ze świerków na polu zwisa
głowa obcięta strasząc jak krzyk.

Kwiaty to krople miodu – tryskają
ściśnięte ziemią, co tak nabrzmiała,
pod tym jak korzeń skręcone ciała,
żywcem wtłoczone pod ciemny strop.

Ogromne nieba suną z warkotem.
Ludzie w snach ciężkich jak w klatkach krzyczą.
Usta ściśnięte mamy, twarz wilczą,
czuwając w dzień, słuchając w noc.

Pod ziemią drżą strumyki – słychać –
krew tak nabiera w żyłach milczenia,
ciągną korzenie krew, z liści pada
rosa czerwona. I przestrzeń wzdycha.

Nas nauczono. Nie ma litości.
Po nocach śni się brat, który zginął,
któremu oczy żywcem wykłuto,
któremu kości kijem złamano,
i drąży ciężko bolesne dłuto,
nadyma oczy jak bąble – krew.

Nas nauczono. Nie ma sumienia.
W jamach żyjemy strachem zaryci,
w grozie drążymy mroczne miłości,
własne posągi – źli [troglodyci](#).

Nas nauczono. Nie ma miłości.
Jakże nam jeszcze uciekać w mrok
przed żaglem nozdrzy węszących nas,
przed siecią wzdętą kijów i rąk,
kiedy nie wrócą matki ni dzieci
w pustego serca rozpruty strąk.

Nas nauczono. Trzeba zapomnieć,
żeby nie umrzeć rojąc to wszystko.

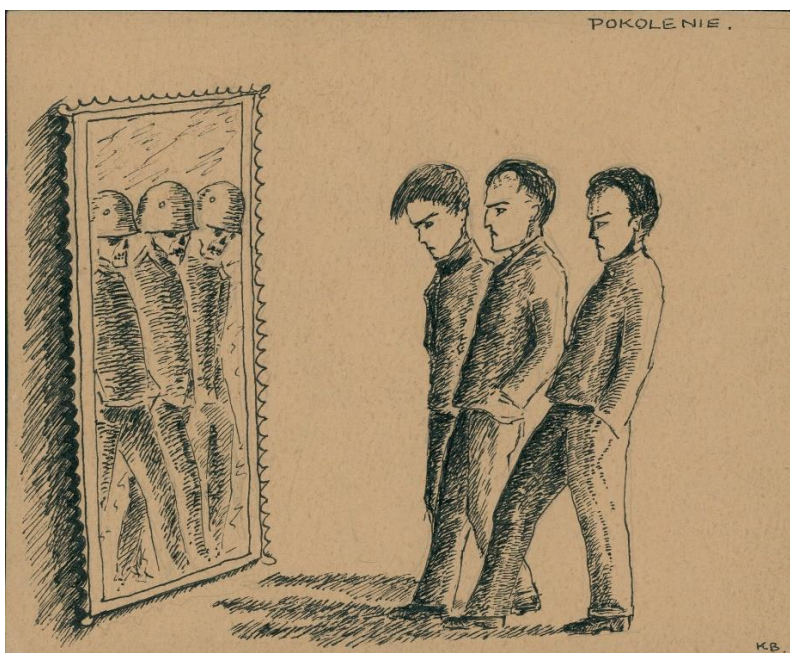
Wstajemy nocą. Ciemno jest, ślisko.
Szukamy serca – bierzemy w rękę,
nasłuchujemy: wygaśnie męka,
ale zostanie kamień – tak – głaz.

I tak staniemy na wozach, czołgach,
na samolotach, na rumowisku,
gdzie po nas wąż się ciszy przeczołga,
gdzie zimny potop omyje nas,
nie wiedząc: stoi czy płynie czas.

Jak obce miasta z głębin kopane,
popielejące ludzkie pokłady
na wznak leżące, stojące wzwyż,
nie wiedząc, czy my karty iliady
rzeźbione ogniem w błyszczącym złocie,
czy nam postawią, z litości chociaż,
nad grobem krzyż.

22 lipca 1943 r.

Krzysztof Kamil Baczyński, *Pokolenie*, [w:], *Wiersze wybrane*, oprac. J. Święch, Wrocław 1989, s. 209–212.



Krzysztof Kamil Baczyński, *Pokolenie*, rysunek, maj 1940

Ćwiczenie 4.1

Określ, w czyim imieniu wypowiada się osoba mówiąca w liryku.

Ćwiczenie 4.2

Wskaż, kto jest adresatem wiersza.

Ćwiczenie 4.3

Na podstawie rysunku *Pokolenie* Baczyńskiego wyjaśnij, w jakim stopniu plastyczny obraz przedstawicieli pokolenia Kolumbów odpowiada temu, co poeta zawarł w liryku pod tym samym tytułem. W swojej odpowiedzi uwzględnij, jaki dylemat ideowy znalazł odzwierciedlenie w rysunku artysty. Na czym polega tragizm generacji Kolumbów.

Ćwiczenie 4.4

Wskaż elementy poetyki ekspresjonistycznej w wierszu Baczyńskiego i określ ich rolę w kreacji sytuacji lirycznej przedstawionej przez poetę.

Ćwiczenie 4.5

Zacytuj z utworu Baczyńskiego cztery wersy, które – twoim zdaniem – najlepiej oddają „katastrofizm generacyjny” pokolenia Kolumbów.

Nic nie powróci...

Krzysztof Kamil Baczyński *Spojrzenie*

Nic nie powróci. Oto czasy
już zapomniane; tylko w lustrach
zasiada się ciemność w moje własne
odbicia – jakże zła i pusta.

O znam, na pamięć znam i nie chcę
powtórzyć, naprzód znać nie mogę
moich postaci. Tak umieram
z półobjawionym w ustach Bogiem.

I teraz znów siedzimy kołem,
i planet dudni deszcz – o mury,
i ciężki wzrok jak sznur nad stołem,
i stoją ciszy chmury.

I jeden z nas – to jestem ja,
którym pokochał. Świat mi rozkwitł
jak wielki obłok, ogień w snach
i tak jak drzewo jestem – prosty.

A drugi z nas – to jestem ja,
którym nienawiść drżącą począł,
i nóż mi błyska, to nie łza,
z drętwych jak woda oczu.

A trzeci z nas – to jestem ja
odbity w wyplakanych łzach,
i ból mój jest jak wielka ciemność.

I czwarty ten, którego znam,
który nauczę znów pokory
te moje czasy nadaremne
i serce moje bardzo chore
na śmierć, która się lęgnie we mnie.

18 października 1943r.

Krzysztof Kamil Baczyński, *Spojrzenie*, [w:], *Wiersze wybrane*, oprac. J. Święch, Wrocław 1989, s. 225–226.

Krzysztof Kamil Baczyński * [Gdy broń dymiącą z dłoni wyjmę]**

Gdy broń dymiącą z dłoni wyjmę
i grzbiet jak pręt rozgrzany stygnie,
niech mi nie kładą gwiazd na skronie
i pomnik niech nie staje przy mnie.

Bo przecież trzeba znów pokochać.
Palce mam – każdy czarną lufą,
co zabić umie. – Teraz nimi
grać trzeba, i to grać do słuchu.

Bo przecież trzeba znów miłować.
Oczy – granaty pełne śmierci,
a tu by trzeba w ludzi spojrzeć
i tak, by Boga dojrzyć w piersi.

Bo przecież trzeba czas przemienić,
a tutaj ciemna we mnie siła,
i trzeba blaskiem kazać ziemi,
by z sercem razem jak krew biła.

Wrócę, rzemieślnik skamieniały,
pod dach rozległy jasny pogód,
do rzeźb swych – tych, co już się stały,
i tych, co stać się jeszcze mogą.

I dawne będą wzrok obracać –
niezdarne słupy pełne burzy,
i te, których nie tknęła praca
jak oddech niewidzialnej róży.

I pośród nich jakże ja stanę
z garścią, co tylko strzelać umie,
z wiarą, co śmiercią przeorana,
z sercem, co nic już nie rozumie?

Ale jeżelim spalił młodość,
jak palą kraje w wielkim hymnie,
to nie zapomni czas narodu,
a Bóg jak płomień stanie przy mnie.

I wtedy, wtedy liść mi każdy
albo mi wróbel z nieba sfrunie
i jego głos – już głosem prawdy,
i poznam głos, poczuję: umiem.

I szmer ptaszęcy mi przypomni,
że znałem miłość, i obudzi
zdrętwiałe dłonie – jak łodygi,
i pocznę kwiaty, gwiazdy, ludzi,

i ziemię w morza szum przemienię,
i drzewa w zwierząt linie miękkie,
i wtedy spadnie mi na rękę
w pieśni odrosła – wierna ziemia.

9 marca 1944 r.

Krzysztof Kamil Baczyński, *** [*Gdy broń dymiąca z dłoni wyjmę*], [w:], *Wiersze wybrane*, oprac. J. Święch, Wrocław 1989, s. 225–226.

Przeczytaj na głos oba wiersze, a następnie wykonaj polecenia.

Ćwiczenie 5.1

Omów relacje między terażniejszością a przeszłością ukazane w przywołanych lirykach Baczyńskiego.

Ćwiczenie 5.2

Wskaż – w odniesieniu do utworu [*Gdy broń dymiąca z dłoni wyjmę*] – elementy typowe dla poetyki żołnierskiej.

Ćwiczenie 5.3

Omów na podstawie tekstu *Spojrzenie* elementy katastroficzne. W wypowiedzi uwzględnij, co wpływa na tragizm osoby mówiącej w tym liryku.

Ćwiczenie 5.4

Wskaż i nazwij – w przywołanych wierszach poety – środki stylistyczne typowe dla poetyki apokaliptycznej i określ ich funkcję w kreacji sytuacji lirycznej.

Ćwiczenie 5.5

Na podstawie tekstu [*Gdy broń dymiąca z dłoni wyjmę*] wyjaśnij, jaką rolę odgrywa kategoria pamięci w tworzeniu obrazu jednostki uwikłanej w wojnę.

Teksty kultury (VI)

Krzysztof Kamil Baczyński *Historia*

[Arkebuzy](#) dymiące jeszcze widzę,
jakby to wczoraj u głowic lont spłonął
i [kanonier](#) jeszcze rękę trzymał,
gdzie dziś wyrasta liść zielony.
W błękicie powietrza jeszcze te miejsca puste,
gdzie brak dłoni i rapierów śpiewu,
gdzie teraz dzbany wrzące jak usta
pełne, kipiące od gniewu.
Ach, pułki kolorowe, kity u [czaka](#),
pożegnania wiotkie jak motyl świtu
i rzesz trzepot, śpiew ptaka,
pożegnane ptaka w ogrodzie.
Nie to, że marzyć, bo marzyć krew,
to krew ta sama spod kity czy hełmu.
Czas tylko warczy jak lew
przeciągając obłoków wełną.
Płacz, matko, kochanko, przebacz,
bo nie anioł, nie anioł prowadzi.
Wy te same drżące u nieba,
wy te same róże sadzić jak głos
na grobach przyjdziecie i dłonią
odgarniecie wspomnienia i liście, jak włos
siwiejący na płytach płaskich.
Idą, idą pochody, dokąd idą,
których prowadzi jak wygnańców łaski
ład krążący po niebie. A może
niebo po łądzie dmące piaskiem
tak kształt ich zasypuje. Jak noże
giną w chleb pogrążone – tak oni
z wolna spływają. Piach ich pokrywa.

Jeszcze słyhać śpiew i rzenie koni.

8 marca 1942 r.

Krzysztof Kamil Baczyński, *Historia*, [w:], *Wiersze wybrane*, oprac. J. Święch, Wrocław 1989, s. 107–108.

Ćwiczenie 6.1

Wskaż w wierszu elementy typowe dla poetyki onirycznej i omów ich funkcję.

Ćwiczenie 6.2

Znajdź w utworze i nazwij te środki, które potęgują nastrój grozy i niepokoju.

Pokolenie Kolumbów

Generację młodych ludzi, których wchodzili w dorosłość w czasie II wojny światowej, nazywa się pokoleniem Kolumbów. Określenie to pochodzi z książki [Romana Bratnego](#) zatytułowanej *Kolumbowie. Rocznik 1920* wydanej w 1957 r. Powieść opowiada o losach grupy chłopaków zaangażowanych w działalność konspiracyjną w szeregach Armii Krajowej. W 1970 r. – na podstawie dwóch pierwszych tomów dzieła Bratnego – powstał film *Kolumbowie* w reżyserii [Janusza Morgensterna](#).

Obejrzyj film *Kolumbowie* Janusza Morgensterna, następnie zastanów się nad poniższymi zadaniami.

Ćwiczenie 7.1

Po projekcji filmu wypisz dowody na to, że życie trójki przyjaciół zostało zdeterminowane przez wojnę.

Ćwiczenie 7.2

Wskaż w filmie elementy konwencji komediowej i konwencji romantycznej.

Ćwiczenie 7.3

Jak oceniasz fakt, że filmowy obraz Michała Kwiecińskiego kończy się w momencie rozpoczęcia wojny. Uzasadnij swoje stanowisko.

Ćwiczenie 7.4

Wypisz podobieństwa i różnice między dylematami Krzysztofa Kamila Baczyńskiego a dylematami bohaterów filmu.

Zadaniowo

Ćwiczenie 8

Napisz recenzję filmu *Jutro idziemy do kina* lub innego pokazującego tragizm Kolumbów.